Cena za egzemplarz 1̃ groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu! Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4 Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 287 Katowice, sobota 12-go grudnia 1931 r. Rok 30

Czy nasz przemysł żelazny upadnie?

III.

(Kb) W artykułach poprzednich stwierdziliśmy, że mimo zredukowania kosztów produkcji do najniższej granicy nasz przemysł hutniczy nie jest zdolnym do konkurencji na rynku światowym. Ten eksport, który nasze huty dotychczas prowadziły, odbywał się **kosztem całego społeczeństwa** (wysokie ceny wewnętrzne), **kosztem rządu** (premje eksportowe), **kosztem samych hut i kosztem robocizny, a przyniósł tylko niewspółmierne korzyści zagranicy.** Przecież to ironja, by naszym kosztem miał się rozbudowywać wspaniały przemysł maszynowy i samochodowy włoski albo, co jeszcze gorzej, przemysł sowiecki (ostatnie zamówienia do Sowietów były dokonywane po cenie prawie dwukrotnie niższej od cen, które musi płacić krajowy przemysł przetwórczy, przyczem państwo objęło częściową gwarancję za wykup weksli sowieckich oraz przyznało znaczne premje wywozowe). Taki eksport **jest z punktu widzenia gospodarczego i politycznego samobójstwem.**

Pozostaje więc tylko aż do czasu innego ułożenia się stosunków na rynkach światowych — pilnowanie rynku wewnętrznego.

Tu jednak odrazu można spotkać się z zarzutem: cóż z tego, skoro rynek krajowy wykazuje minimalne zapotrzebowanie na żelazo, które w dodatku z miesiąca na miesiąc spada! Przecież w październiku br. ilość zamówień, otrzymanych przez Syndykat Polskich Hut Żelaznych, spadła do śmiesznej cyfry 14.700 tonn, podczas gdy jeszcze we wrześniu wynosiła około 34.500 tonn. Przecież ta ilość zapewniłaby zatrudnienie zaledwie jednej hucie polskiej, a nie całemu hutnictwu!

Łatwo jednak zbić ten zarzut. Ta minimalna konsumcja żelaza jest właśnie **skutkiem wysokich cen.** Gdybyśmy tylko przyjęli na głowę ludności w Polsce przeciętną konsumcję 30 kg żelaza, co jest ilością bardzo małą w porównaniu n. p. z Niemcami (już nie mówiąc o Stanach Zjednoczonych) to otrzymalibyśmy miesięcznie około 85.000 tonn konsumpcji krajowej, co już zapewniłoby dość wydatne zatrudnienie naszego hutnictwa. Przy dzisiejszych czasach ziemiopłodów, które stoją poniżej cen przedwojennych, a w Polsce specjalnie stoją najniżej na całym świecie, rolnictwo nie wchodzi w rachubę jako konsument żelaza, które jest znacznie ponad 100 procent droższe niż przed wojną. Ruch budowlany — o ile wogóle był — zamiera, bo jest oparty na fałszywej kalkulacji (kto dzisiaj może płacić 100 zł za jedną izbę mieszkalną?), która w znacznej mierze jest spowodowana niebywałą drożyzną żelaza, kolej się nie rozbudowuje i nie inwestuje, bo na przyszły rok budżetowy przewiduje wszystkiego „aż“ 27.000 tonn szyn (Niemcy 320.000 tonn!) Gdyby istniejący przy Syndykacie Hut Żelaznych wydział propagandy, który jak narazie wydał mnóstwo uczonych broszurek i parę filmów o zastosowaniu żelaza, poradził pewnego poranku syndykatowi obniżyć ceny żelaza do tego samego poziomu, co przy wywozie do Sowietów, (które tem żelazem się zbroją do rozprawy z Polską i z Europą), to byłaby to z jednej strony najlepsza propaganda. Ale tego nasz przemysł żelazny nie zrobi, bo wydaje mu się, że z konsumenta krajowego można zedrzeć każdą cenę, jeżeli się tylko wyłączy konkurencję zagraniczną zapomocą odpowiedniej podwyżki stawek celnych.

Tu więc musi wkroczyć rząd i zapomocą wszelkich stojących mu do dyspozycji środków zgnieść ceny krajowe żelaza do takiego poziomu, któryby stał w jakimś rozumnym stosunku do cen światowych. To będzie najlepsza pomoc rządu dla hutnictwa, o którą nasz przemysł w ostatnich czasach tak gwałtownie jęczy.

Najlepiej byłoby, gdyby, nie zważając na lamenty dyrektorów, drżących o swoje krociowe pensje, rząd pozostawił hutnictwo własnemu losowi, co doprowadziłoby z biegiem czasu do zupełnego zastawienia hut. Może wtedy, po zlikwidowaniu wszystkich dyrekcyj i syndykatów, znalazłoby się kilka rozumnych ludzi w hutnictwie, którzy zaczęliby pracę na nowo ale już uczciwie, ze skromnym zyskiem i małym aparatem administracyjnym. Taka metoda sanacji okazywała się zawsze najskuteczniejszą.

Niestety poza grupką dyrektorów z losem przemysłu związany jest los dziesiątków tysięcy robotników, który nie może być państwu obojętny. Ze względu na nich akcję sanacyjną trzeba więc prowadzić powoli.

Jak zaś wyobrażamy sobie owe uzdrowienie, postaramy się przedstawić je w jednym z następnych artykułów?

Rozłam w niemieckich związkach zawodowych przedłuża żywot gabinetu Brüninga.

Berlin. Walka o gabinet Brueninga rozpoczęła się. **Kanclerz przyjął przywódców socjal - demokratów, którzy, omawiając szczegółowo dekret kanclerza, zgłosili rozmaite zastrzeżenia.**

Zniżka zarobków wywołała w kołach związków zawodowych silne podniecenie.

Sekretarze związków zawodowych obliczyli, że redukcja zarobków do poziomu z 1927 r. idzie w rzeczywistości dalej, ponieważ wówczas wielka część robotników opłacona była powyżej taryfy, co dziś nie wchodzi w rachubę.

Największa niespodzianka jest jednak że chrześcijański związek zawodowy tworzył do niedawna wspólny front ze związkami socjalistycznym i komunistycznym, a nawet wszystkie trzy związki wydały wspólnie oświadczenie, wypowiadające się przeciw redukcji zarobków.

Rozpadnięcie się frontu związków zawodowych zgóry przesądza widoki **jakiejkolwiek skutecznej akcji tych związków przeciw dekretowi, a to dlatego, iż strajk, jako środek walki, nie może wchodzić w rachubę. W związku z udałą akcją rozbicia frontu związków zawodowych i przeciągnięcia związku chrześcijańskiego na stronę rządu, w kołach rządowych panuje przekonanie, że socjaldemokraci nie odważą się na zerwanie polityki tolerancji wobec Brueninga i umotywują dalsze popieranie go względami polityki zagranicznej oraz poważną sytuacji wewnętrznej.**

Podobnie, jak w listopadzie, niebezpieczeństwo zagraża raczej ze strony **małych rewolucyjnych partyj, przedewszystkiem partji gospodarczej i Landvolku.**

Dotychczas wniosek w sprawie zwołania Reichstagu zgłosili komuniści i niemiecko - narodowi. Jeżeli zostanie on odrzucony w konwencie seniorów, **kryzys rządowy przed Bożem Narodzeniem nie nastąpi.**

Przed poważnemi redukcjami w przemyśle śląskim.

Katowice. Zarządy poszczególnych hut żelaza na Śląsku oprócz pisma domagającego się udzielenia zezwolenia redukcji robotników wysłały do komisarza demobilizacyjnego zawiadomienie, że z dniem 15 grudnia br. zamykają następujące oddziały:

Huta Hubertusa — unieruchamia oddział koksowni, zatrudniający 343 robotników.

Huta Marty — całkowicie zostanie unieruchomioną, pozbawiając pracy 431 robotników.

Huta Król — unieruchamia piece martenowskie, przy których miało pracę 218 robotników.

Huta Bismarka — piece martenowskie — 265 robotników.

Huta Laury — walcownię i piece martenowskie — 284 robotników.

Huta Silesia Paruszowiec — walcownię cieńkiej blachy — 650 robotników. Ogółem utraciłoby pracę około 2191 robotników.

Ponieważ w myśl obowiązującego ustawodawstwa komisarz demobilizacyjny nie posiada prawa ingerencji w sprawie całkowitego unieruchomienia zakładów, wobec tego należy się liczyć z tem, że wymienieni robotnicy z dniem 15 grudnia br. mogą otrzymać zwolnienie.

Barbarzyńcy bolszewiccy wysadzili w powietrze katedrę Zbawiciela.



Moskwa. Zbudowana w roku 1812 na pamiątkę pożaru Moskwy i załamania się wyprawy napoleońskiej do Rosji katedra Zbawiciela, jedna z najcenniejszych pod względem architektonicznych budowli Rosji, została w sobotę popołudniu przy pomocy dynamitu wysadzona w powietrze. Detonacja była tak silna, że słyszano ją w promieniu kilkunastu kilometrów dookoła miasta. Przed wysadzeniem świątyni dostęp do niej został zamknięty przez szczelny kordon policji i wojska. Bezpośrednio po wybuchu nad całą Moskwą spadł deszcz popiołu, kamieni i odłamków cegieł, wyrządzając wielkie szkody. Setki szyb wskutek nagłego wstrząsu uległy wybiciu. Na miejscu katedry ma być wzniesiony olbrzymi sowiecki pałac kongresowy, którego budowa rozpocznie się natychmiast po usunięciu gruzów.

Bolszewicy postawia Leninowi potężny pomnik nad morzem.

Ryga. Rząd sowiecki postanowił przystąpić niezwłocznie do budowy pomnika Lenina w porcie leningradzkim. Pomnik ten według projektu architekta niemieckiego, ma być największym pomnikiem w świecie. Pomnik przedstawić ma Lenina wysokości 110 metrów. Olbrzymi posąg Lenina stanie u wejścia do portu leningradzkiego, na wzór pomnika wolności w Nowym Jorku i służyć będzie jako latarnia morska.

Zgon wybitnego polityka włoskiego.

Rzym. Były prezydent ministrów Salandra zmarł w środę 9 bm. rano. Antonio Salandra, kiedy wybuchła wojna ogłosił neutralność Włoch i przygotował przystąpienie swego kraju do wojny. Dnia 24 maja 1915 roku nastąpiło wypowiedzenie wojny przez Włochy Austro-Węgrom. Na wiosnę 1916 roku zachwiał się gabinet Salandry wskutek niepowodzeń na froncie. W lipcu Salandra ustąpił i następnie przez całe lata nie występował na widowni politycznej. Z końcem 1924 roku przeszedł Salandra do obozu opozycji przeciw Mussoliniemu.

TELEGRAMY.

Katolicka młodzież słowiańska na grobie Nieznanego Żołnierza.

Warszawa. W dniu wczorajszym o godzinie 12-ej delegaci katolickich organizacji krajów słowiańskich, zgrupowanych w akademickim katolickim Sekretarjacie słowiańskim, którego posiedzenie odbyło się we Lwowie w dniach 7-mym i 8-ym bm., złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. W podniosłej tej uroczystości wzięli udział, prócz członków Sekretarjatu, przedstawiciele środowiska warszawskiego St. kat. mł. ak. „Odrodzenie".

Gołąb na służbie żydów-komunistów.

Łódź. Podczas dorocznego kiermaszu, urządzonego staraniem Polskiego Czerwonego Krzyża, w chwili, gdy zebrana na kiermaszu młodzież szkolna znajdowała się w pełnym wirze zabawy, rozrzucono na sali jakieś kartki. Przypuszczano, iż jest to jakaś reklama, okazało się jednak, że są to ulotki komunistyczne. Gdy ulotki zebrano i zniszczono, ujrzano wkrótce pod sufitem czarnego gołębia z przyczepionemi do nóżek dwoma małemi czerwonemi sztandarkami. Przybyła policja przeprowadziła dochodzenie i aresztowała Szmula Rozencwajga i Mieczysława Wajnberga, którzy rozrzucali ulotki i wypuścili gołębia.

Nie mógł patrzeć na zgniliznę obyczajów dzisiejszych...

Białogród. W Dremskim-Karlovacu popełnił samobójstwo we własnem mieszkaniu — jak donoszą z Białogrodu — 94-letni duchowny prawosławny, Dymitr Ruvarac. Śród papierów jego znaleziono pamiętnik i notatki, z których wynika, że popełnił samobójstwo ze wstrętu do dzisiejszego świata. W notatkach tych i w pamiętniku rozgoryczony starzec skarży się na zgniliznę obyczajów dzisiejszych i stosunków społecznych, które odbierają mu wszelką ochotę do dalszego życia i do których przyzwyczaić się nie może, choć widział i przeżył już tak dużo.

Japonja obstaje przy swoich żądaniach.

Paryż. Ambasador Joszizawa otrzymał wczoraj późnym wieczorem nowe instrukcje od rządu tokijskiego, dotyczące rezolucji Rady Ligi w sprawie konfliktu mandżurskiego. Rząd japoński nadal zastrzega sobie prawo występowania zbrojnie przeciwko bandytom chińskim, żądanie to zostało jednak obecnie inaczej sformułowane. Do późnej nocy trwały narady., zmierzające do uzgodnienia formuły japońskiej z tekstem rezolucji zaprojektowanym przez komisję redakcyjną Rady.

Sejm rozpoczął swe prace.

Warszawa. Wznowienie sezonu politycznego w Sejmie nie budzi narazie większego zainteresowania. Posłowie zjechali się z prowincji dość licznie. Na pierwszy dzień pracy Sejmu złożą się obrady komisji budżetowej.

Pewne zaniepokojenie w niektórych kołach wywołała zapowiedź, iż na porządku dziennym znajduje się projekt ustawy, wprowadzający zmiany w uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska.

Zaznaczyć należy, że chodzi tu jedynie o trzy drobne poprawki, dotyczące... marynarki wojennej. Poprawki te wprowadzają t. zw. premję mundurową, wzorem przyjętym w marynarce francuskiej. Marynarze, którzy obchodzą się oszczędnie ze swemi mundurami, otrzymają pewną premję. Poza tem na porządku dziennym znajdują się sprawy drobniejsze, dodatkowe kredyty na rok 1929-30 i 1930-31. Na wstępie wczorajszego posiedzenia marszałek Świtalski odczytuje wniosek władz sądowych, domagających się wydania szeregu posłów sądowi. Wniosek ten odesłano do komisji regulaminowej. Następuje dalej zaprzysiężenie posłów, wybranych podczas ostatnich wyborów w okręgu przemyskim.

Jedną z ważniejszych spraw był wniosek o zmianę niektórych postanowień w ustawie o czasie pracy; po dłuższej i ożywionej dyskusji wniosek ten odrzucono podobnie jak i projekt ustawy o zwalczaniu skutków kryzysu gospodarczego. W motywach, referent poseł Sowiński oświadcza, że wnioski powyższe godzą w równowagę budżetu i walutę. Projekt ustawy o zgromadzeniach po przemówieniach kilku posłów przesłano do komisji administracyjnej.

Termin najbliższego posiedzenia został wyznacz. na wtorek 15 bm. Przed świętami Bożego Narodzenia spodziewane są najwyżej trzy posiedzenia plenarne Sejmu. Poza tem obrady w komisjach. W końcu przyszłego tygodnia zaczynają się ferje świąteczne. W czasie obecnej sesji budżetowej spodziewane jest w sejmie wniesienie przez rząd ważnych projektów ustaw samorządowych.

Sąd w powodzi aktów i dokumentów.

Na ławach publiczności na dzisiejszem posiedzeniu sądu w sprawie „brzeskiej" siedzą dosłownie trzy osoby. W dalszym ciągu strony składają dokumenty.

Na wstępie rozprawy prok. Rauze zgłosił szereg wniosków o dołączenie do sprawy przedkładanych przez urząd prokuratorski dokumentów.

Przewodniczący proponuje dalej obronie, by dokumenty, które ma złożyć przedstawiła obecnie. Obrona prosi jednak wpierw o przerwę, gdyż adw. Landau chce się zapoznać z egzemplarzem „Vorwärts'u", celem powołania ewentualnego świadka z Berlina. Adw. Graliński składa biuletyny sejmowe, dotyczące przemówień Bagińskiego oraz artykuł p. t. „Bunt przeciw Prezydentowi".

Prok. Rauze: Ten artykuł jest w aktach sprawy.

Następnie do stołu sędziowskiego podchodzi oskarżony Kiernik i składa przed przewodniczącym sędzią Hermanowskim gruby tom wielkich rozmiarów.

— Proszę Wysokiego Sądu, ja w imieniu mojego nieobecnego obrońcy chcę złożyć kilka dokumentów — mówi poseł Kiernik — składając ukłon sądowi — poczem zaczyna wymieniać składane dokumenty. Zkolei adw. Benkiel składa sądowi sprawozdanie nadzwyczajnej komisji sejmowej, badającej zajścia w przedsionku z oficerami w dniu 31 października 1929 r.

Adw. Sterling załącza broszurę, wydaną w listopadzie 1931 r. w drukarni krajowej w Krakowie, zatytułowaną „Do robotników PPS, PP.-Lewicy. Bundu itd.", w której oskarżeni na podstawie ich wyjaśnień, złożonych sądowi, pomawiani są o sprzyjanie dyktaturze faszystowskiej i oskarżeni są o zdradę robotników.

Adw. Rudziński załącza odpis „Robotnika" z dnia 30 maja 1926 r., zawierający przemówienie p. Marszłka Piłsudskiego na herbatce w prezydjum Rady ministrów.

Wstaje prok. Rauze i zwracając się do sądu, mówi:

— Obrona słusznie pytała, gdzie się podziało kilka odezw i dokumentów, opisanych przez sędziego Demanta, których jednak nie mogliśmy znaleźć w aktach sprawy. W tej chwili sędzia Demant nadesłał te brakujące odezwy, dotyczące specjalnie sprawy p. Korfantego i wobec tego proszę o załączenie ich do aktów.

W tej chwili podchodzi do stołu adw. Jarosz, składając jakieś dokumenty. Pomiędzy nim a prok. Rauzem wywiązuje się djalog, z którego jednak nic zrozumieć nie można,

Ten niezrozumiały dyskurs pomiędzy adw. Jaroszem a prokuratorem Rauzem wywołuje interwencję obrońców.

Apl. adw. Goldfarb złożył na stole sędziowskim kilka grubych tomów, zawierających roczniki „Piasta" oraz 6 numerów „Naprzodu". W jednym z nich jest tekst listu Mastka do ministra Grandiego po włosku i po polsku, a reszta dotyczy informacyj w sprawie kongresu.

Adw. Dąbrowski składa sentencję wyroku sądu apelacyjnego w sprawie częstochowskiej, w którym sąd apelacyjny zniósł wyrok sądu okręgowego, skazującego 2 oskarżonych na 12 lat więzienia każdego, dalej oświadczenie ówczesnego premjera p. Sławka o osadzeniu więźniów w Brześciu, i listy trzech socjalistów w Berlina z zaświadczeniem, że Ciołkosz nie mówił nic w Berlinie o oddaniu korytarza pomorskiego.

Sąd zarządził dwugodzinną przerwę, by strony mogły zapoznać się ze złożonemi wzajem dokumentami.

Czego politycy nie mogą dokonać, to wróżka chciałaby zrobić.

Paryż. Znana paryska wróżbitka-astrologini Rozamunda Bruce przepowiada, że w lutym lub marcu przyszłego roku nastąpi ożywienie w gospodarce światowej. Przepowiednie tej jasnowidzącej spełniły się tak co do daty wyborów w Anglji, jak i co do zwycięstwa obozu konserwatystów, które poniekąd stanowiło niespodziankę dla Europy. Pani Bruce przepowiada, że w lutym lub w marcu w r. 1932 rozpoczną się lepsze czasy dla całego świata. Polepszenie zacznie się w Stanach Zjednoczonych, skąd fala stopniowego zaniku bezrobocia ogarnie cały świat. Ponadto ożywią się w tym czasie wszystkie giełdy europejskie. Tymczasem czekajmy tych lepszych czasów i cieszmy się, że optymizm nie zanika.

Miłość córki.

(Podług opowiadania księdza X.)

8) (Ciąg dalszy.)

— O, panie! Ja nie powstanę, aż mi za ojca pozwolisz umrzeć! Może i ty masz kochającą córkę? Pomyśl, panie, coby się działo w jej sercu, gdyby cię widziała wydanego na męki, na śmierć! Umarłaby także za ciebie z radością, a...

— Dziecko moje! — wykrzyknął nagle hrabia, przerywając błagania córki. — Nie uniżaj się, tobie nie przystoi... Ty nie umrzesz...

I usiłował podnieść Anetę, twarz przybrała wyraz dumy, oczy ogniem zamigotały; prośba córki wprawiła go zrazu w takie zdumienie, że dopiero teraz ochłonąwszy z niego, pragnął zapobiec dalszym prośbom. Chciał dalej mówić, gdy w tem drzwi otwarły się gwałtownie i kilku oprawców, z dymiącymi krwią nożami w ręku, wpadło do sali po nowe ofiary.

Zdziwiła ich niezwykła cisza, panująca pomiędzy widzami, więc zatrzymali się nagle, umilkli i ze zdumieniem patrzeli na klęczącą ciągle ze złożonemi rękoma Anetę, którą hrabia usiłował podnieść.

— Obywatele! — zawołał teraz przewodniczący sądu. — Oto to dziecko niewinne, a takie śliczne, pragnie umrzeć za tego starego grzesznika!

— To być nie może! Nie — krzyknęli siepacze i posunęli się do hrabiego.

W tej chwili Aneta zerwała isę szybko z kolan, objęła ojca rękoma i głosem niewysłowionej miłości, która przepełniała jej serce, a któryby kamienie poruszył, zawołała:

— A więc zamordujcie mnie z nim razem! Tylko po moim trupie do niego dojdziecie; bo ja go wam nie oddam, mojego ojca!...

Wzruszenie poczęło ogarniać widzów; mniej pijani zwłaszcza zaczęli szemrać; tu i ówdzie poczęły się odzywać głosy:

— Dzielne dziewczę! Prawdziwa Francuzka!

— Szkoda, że arystokratka!

— Nie jej to wina!

— Warta, aby dla niej uwolnić ojca!

— O, nie może być! — krzyczeli inni.

— Nie musi być ten stary taki zły, skoro taką córkę wychował! — odpowiadali drudzy.

Zgiełk i zamięszanie rosły z każdą chwilą; przewodniczący rozgniewany, pięścią w stół uderzył i krzyknął:

— Obywatele, uciszcie się!

W tem jeden z sędziów o dzikim wyrazie twarzy, szepnął coś przewodniczącemu, a zwracając się do Anety, rzekł podniesionym głosem:

— Skoro życie chcesz oddać za ojca, piękna obywatelko, to tem łatwiej i chętniej powinnaś ponieść dla niego ofiarę! Jeżeli tedy zgodzisz się na to, co ci tam na podwórzu zaproponują i spełnisz, to oboje z ojcem odzyskacie wolność. Inaczej ten pyszny arystokrata zginąć musi!

Tu zgromadziwszy około sędziowskiego stołu zbirów, przybyłych z podwórza, zaczął im, jako też swoim kolegom coś żywo opowiadać; gdy skończył, zakrzyknęli niemal wszyscy:

— Brawo, obywatelu! brawo! To wyborna myśl. Wychowała się w rozkoszach, ale takiego przysmaku jeszcze nie skosztowała, póki żyje!

Aneta nawet nie wiedziała kiedy ją wraz z ojcem wyprowadzono na podwórze. Lecz ledwo rzuciła okiem dokoła, serce jej zamarło ze zgrozy i oburzenia. Całe podwórze zarzucone było ciałami pomordowanych w najokrutniejszy sposób ofiar; gdzieniegdziej stały kałuże krwi jeszcze niezastygłej.

Z odrętwienia obudził ją urągliwy głos jednego z oprawców, który stanąwszy przed nią, zawołał:

— Obywatelko! Prześwietny sąd orzekł, że jeżeli spełnisz ten puhar krwi twoich braci arystokratów, będzie twój ojciec mógł odejść spokojnie — i z szyderczym ukłonem, podał hrabiance szklankę dymiącej jeszcze, ciepłej krwi.

Uczucie niewysłowionej zgrozy i obrzydzenia wstrząsnęło ciałem dziewczęcia; czuła, że przytomność zaczyna ją opuszczać, więc zebrała wszystkie siły i szepnęła:

— Nie!... To niepodobna!... Wolę stokroć śmierć! Zabijcie mnie!... Błagam!...

— O, nie! piękna arystokratko! Żyć będziesz; ale: albo wypijesz tę krew, albo twój ojciec...

— Dajcie! Dajcie — wykrzyknęła Aneta, widząc ku piersiom ojca skierowane noże i sztylety.

Już wyciągnęła rękę i znowu ją cofnęła ze wstrętem nieprzemożonym i jękła:

— Zabijcie mię!... Przez litość!... Ja... nie...

— Co za pańskie ceregiele! — krzyknął brutalnie zbir, podający krew.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota **12** grudnia

Św. Synezjusza (męcz. † 275).

Św. Amonarji pan. z tow. męcz. † 251).

Św. Justyna, męcz.

Słow.: Wolidar.

Jutro niedziela, 13 grudnia: Św. Łucji, panny i męczenniczki.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 7.33,	o godz. 15.42
Księżyca	o godz. 10.43,	o godz. 18.35

*

Z historji śląskiej.

12 grudnia 1744. Wojsko węgierskie, stojące w **Pszczynie** pod komendą majora hr. de Reval, zostało przez 6 szwadronów pruskich modrych husarzy napadnięte i zabrane do niewoli. — **1813.** Powrót Napoleona, cesarza francuskiego na **Śląsk** na sankach z nieszczęśliwego pola walki w Rosji.

W roku: 1407. Pierwsza wzmianka o wsi **Międzyrzeczu**. — **1408:** Od 11 listopada aż do początku kwietnia była ostra zima, w czasie której wyginęło wiele bydła. — **1409.** W **Gliwicach** zbudowano kościół pod wezwaniem Wszystkich więtych i szpital św. Trójcy, za wałami — **1413 Pszów** posiada kościół parafjalny, który za czasów 30-letniej wojny zabrali protestanci. — **1413.** Książę raciborski Jan kupił od potomka Stosakowego dwie części sołtysostwa w **Studziennej** z przychodami sądownictwa. — **1415.** U żyda Daniela w **Raciborzu** wybuchł ogień, który nieomal całe miasto obrócił w perzynę.

———

— **Zatrudnienie robotników na dzień 1 listopada r. b.** Według ostatnich danych statystycznych na dzień 1 listopada zatrudnionych było w Polsce 132.328 robotników w górnictwie, 45.509 w hutnictwie, 412.245 w przemyśle przetwórczym, 54.220 w warsztatach kolejowych i wytwórniach wojskowych, 6.956 w elektrowniach i wodociągach, oraz 36.340 na robotach publicznych.

— **261.964 bezrobotnych w Polsce.** Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 5 bm. wynosiła 261.964 osoby. — W porównaniu ze stanem z przed tygodnia (28 listopada) stanowi to wzrost liczby bezrobotnych o 2338 osób.

— **Szczegóły projektu ustawy o podwyższeniu kosztów sądowych.** Jak się dowiadujemy, projekt podwyższenia kosztów sądowych, przygotowany przez ministerstwo sprawiedliwości w formie projektu ustawy, dotyczący w pierwszym rzędzie spraw karnych i przedstawia się następująco: Wszystkie opłaty sądowe mają być podwyższone o 100%; opłata za instancję drugą, która obecnie wynosi połowę opłaty za pierwszą instancję, będzie wynosiła w wypadku zatwierdzenia wyroku — dwa razy tyle co instancja pierwsza. Kasacja kosztować będzie tylko tyle, ile instancja pierwsza, podczas gdy obecnie za kasację wynosi tyle, ile za instancję drugą.

Województwo śląskie.

* **Posiedzenie pełnej rady Śląskiej Izby Rolniczej.** Na posiedzeniu tem omówiono sprawozdanie z działalności Śląskiej Izby Rolniczej za rok 1931, następnie omówiono sprawę cen mięsa, wreszcie uchwalono zaciągnąć pożyczkę w sumie 40.000 zł. na cele zagospodarowania majątków doświadczalnych.

* **Nieszczęśliwy wypadek marszałka sejmu śl.** Pisma donoszą, że na jednej z ulic katowickich uległ marszałek sejmu Wolny nieszczęśliwemu wypadkowi, wskutek czego pozostaje pod opieką lekarską. Wobec tego urzędowanie p. marszałka zostało przerwane na dłuższy czas.

Stowarzyszenie członków zarządów Banków Ludowych na Śląsku.

Przestroga przed agentami, podszywającymi się pod nazwę Banków Ludowych.

Katowice, 9 grudnia.

Kiełkująca już oddawna myśl utworzenia w woj. śląskiem stowarzyszenia członków zarządów polskich banków ludowych została w ub. poniedziałek zrealizowana. Licznie zebrani w lokalach Banku Ludowego w Katowicach członkowie zarządów banków ludowych jednogłośnie powzięli uchwałę i uchwalili statut jako też wybrali zarząd, w skład którego wszedł jako prezes p. dyrektor Kęsa z Katowic, p. dyrektor Świderski z Wielkich Hajduk jako wiceprezes, sekretarzem został p. dyrektor Prosołowicz z Nowej Wsi i skarbnikiem p. dyrektor Antaszek z Król. Huty. Statut przewiduje poza sprawami czysto spółdzielczemi, wzajemne popieranie się na polu socjalnem. Stowarzyszenie zostanie sądownie zarejestrowane i przestrzegać będzie ściśle zasad stowarzyszenia apolitycznego. Poza sprawami czysto formalnemi, wywarła sprawa niektórych nowo powstałych banków spółdzielczych o nieprawidłowych firmach, ożywioną dyskusję. To też zarząd niezwłocznie wystąpi w tej sprawie z odpowiedniemi wnioskami do powołanych władz.

Nigdzie tak łatwo jak na Śląsku **dobroduszny lud wpada w sidła, nastawione przez chciwych obfitego zysku szulerów** napozór zgodnie z etyką spółdzielczą występujących, a swą obłudną taktyką zwykle podszywających pod na zwy na Śląsku utarte i chlubnie znanych instytucyj spółdzielczych. Przypomnieć należy, że **żaden z polskich i katol. banków ludowych na Śląsku nigdy nie wysyłał agentów na wieś w celu ratalnej sprzedaży papierów pożyczkowych, jak dolarówek, pożyczki budowlanej itd.** To też krocie wymieniane przez wspomnianych domokrążców obliczone są tylko na efekt i zdobycie zaufania tutejszego obywatelstwa, znającego oddawna banki ludowe i ich działalność już niejednokrotnie wypróbowaną, aczkolwiek nieszumnie lub wcale nie reklamowaną.

Nowa ustawa

o zmianach w czasie pracy w przemyśle i handlu weszła już w życie.

W ostatnim numerze Dziennika Ustaw ogłoszona została nowa ustawa o czasie pracy w handlu i przemyśle. Zgodnie z nową ustawą Rada ministrów może zezwolić na przedłużenie lub nakazać skrócenie czasu pracy w dniu lub w tygodniu. Rozporządzenia takie będą się ukazywały tylko wówczas, gdy skrócenie czasu pracy będzie uwarunkowane potrzebami natury gospodarczej. Głównie chodzi o to, aby zapobiec wzrastającemu bezrobociu. Przed wydaniem każdego rozporządzenia czynniki ministerjalne zasięgną opinji izb przemysłowo-handlowych, izb rzemieślniczych oraz organizacyj zawodowych pracowników i pracodawców.

Rozporządzenia o przedłużeniu lub skróceniu czasu pracy będą wydawane na określony przeciąg czasu, nie dłużej jednak niż na jeden rok. W zależności od sytuacji, mogą one dotyczyć poszczególnych gałęzi pracy na obszarze całego państwa lub też niektórych województw.

Ponieważ nowa ustawa została już ogłoszona w Dzienniku Ustaw, tem samem weszła już w życie i rozporządzenia wydane na jej podstawie posiadają już moc obowiązującą. Za przekroczenie przepisów o zmianie pracy grożą surowe kary, za pierwszym razem grzywna od 200 do 1000 złotych, w razie zaś powtórzenia przekroczenia — bezwzględny areszt na czas od 2 tygodni do trzech miesięcy.

Instancją orzekającą w sprawie przekroczenia przepisów są obwodowi inspektorowie pracy.

* **Przeniesienie zarządu dóbr księcia Pszczyńskiego do Bytomia?** „Polonia" donosi, że w zarządzie dóbr ks. Pszczyńskiego zapadła uchwała, by centralę i biura zarządu przenieść do Bytomia.

* **Zaprzysiężenie ławników sądu przemysłowego.** W gmachu starostwa katowickiego odbyło się zaprzysiężenie ławników sądu przemysłowego i kupieckiego, wybranych po raz pierwszy na podstawie polskich przepisów prawnych dla tego sądu. Przysięgę odebrał starosta dr. Seidler, który równocześnie pożegnał ustępujących ławników. Ławnicy ci wybrani zostali jeszcze w roku 1914, pracowali więc w tym sądzie przez 17 lat.

* **Wywóz pieniędzy z Niemiec.** Jak swego czasu donosiliśmy, nowe przepisy dewizowe wzbraniają wywozu tak pieniędzy niemieckich, jak również obcych w wysokości ponad 200 mk. Dość często zdarza się jednak, że przekraczający granicę polsko - niemiecką, posiadają przy sobie większe kwoty, to też narażeni są na przykrości i konfiskatę gotówki, o ile urzędnik celny znajdzie pieniądze ukryte. Osoby które muszą wywieźć pieniądze w większej kwocie z poza granic Rzeszy, winny zaopatrzyć się u władz skarbowych w odpowiednie dokumenty.

Przybywający na teren niemiecki, winni przy przekraczaniu granicy zgłosić posiadaną gotówkę. Unikną wtedy trudności przy wyjeździe z Niemiec.

* **Przeszło 6 miljonów złotych niedoboru w Spółce Brackiej.** Według doniesienia gazet niemieckich, dyrektor Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach, p. dr. Potyka, oświadczył, że turnusowe urlopowanie robotników przyniesie — zmniejszenie się dochodów Spółki Brackiej **o trzy miljony złotych rocznie.** — Obecnie już wynosi **niedobór Spółki Brackiej 6 miljonów złotych.** Obniżenie się dochodów o wspomniane 3 miljony złotych równa się zupełnemu upadkowi Spółki Brackiej.

Z Katowickiego

Wieczorek rodzicielski w gimn. żeńsk.

Katowice. W ub. sobotę popołudniu urządziła wychowawczyni kl. I. b. tut. gimn. żeńskiego wspaniały wieczorek rodzicielski, połączony z przybyciem św. Mikołaja. Obfity program wieczorku skrupIatnie przygotowany i urozmaicony deklamacjami, bajkami ilustrowanemi przeźroczami, tańcami śnieżek, aniołków, djabełków i przybyciem św. Mikołaja odbywał się nader gładko a nieomal przez przerw i rozweselił doprawdy dzieci i rodziców. Wszystkie występy wykonane zostały przez uczennice starszych klas. Po wyczerpaniu programu usunięto ławki i krzesełka ze środka sali, a dziatwa ze swą nauczycielką i licznie zgromadzeni rodzice bawili się wesoło w gry i tańce dla dzieci. To też zaskoczył doprawdy głos wychowawczyni: dziękuję, dobranoc! — Wieczorek w takim rodzaju zapoznał i zbliżył do siebie rodziców, dzieci i nauczycielstwo i pozostanie w miłem wspomnieniu na długi czas.

Ze stowarzyszenia dziewcząt zarobkujących.

Katowice. W niedzielę, dnia 13 grudnia, rano o godzinie 5,45 odbędzie się Msza św. na intencję Stowarzyszenia św. Zyty z generalną Komunją św. Tegoż samego dnia o godz. 8 wieczorem odbędzie się uroczyste zebranie w „Domu św. Zyty" przy ul. Marjackiej 22. — Uprasza się wszystkie członkinie o liczne przybycie. Kurs haftu tegoż stowarzyszenia odbędzie się znowu po świętach tak jak było dotychczas, wieczorem od godz. 8 do godz. 10. Członkiniom Stowarzyszenia św. Zyty daje się do wiadomości, że na ostatniem posiedzeniu uchwalono, aby każda członkini najpóźniej do 31 stycznia 1932 r. złożyła jako bezprocentową pożyczkę na jeden rok — jednomiesięczną pensję na zakupienie domu odpoczynkowego w Czernej. Równocześnie prosimy o zgłoszenia na kursa zawodowe.

„Silesiabacon" dla bezrobotnych.

Katowice. Firma Silesiabacon ofiarowała na rzecz bezrobotnych 300 funtów mięsa, które jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia rozdane zostanie między bezrobotnych z liczną rodziną. Miejscowy komitet niesienia pomocy bezrobotnym składu firmie tą drogą serdeczne podziękowanie przewidując, że przykład firmy Silesiabacon znajdzie wśród rzeźników katowickich licznych naśladowców.

Życzenia noworoczne.

Katowice. W miejsce wysyłania życzeń noworocznych przyjmuje magistrat miasta Katowic datki pieniężne na rzecz miejskiego komitetu do spraw bezrobocia. Ofiarowane kwoty można wpłacić w głównej kasie miejskiej przy ulicy Młyńskiej nr. 4 lub w innej kasie magistratu. Nazwiska ofiarodawców będą ogłaszane.

Bezczelne włamanie.

Katowice. Dnia 9 bm. w godzinach popołudniowych w czasie nieobecności domowników, weszli nieznani sprawcy do mieszkania dyrektora firmy „Lignoza" w Katowicach Pawła Ridela i skradli żelazną kasetkę, zawierającą różne dokumenty osobiste, opiewające na jego nazwisko i żony jego Elżbiety. Ponadto sprawcy skradli walizkę, złoty zegarek męski wraz z dewizką, kilka monet srebrnych niemieckich i koron czeskich, parę spinek do mankietów z czerwonych korali w oprawie złotej, dwie szpilki do krawatów oraz złoty medaljonik. Łączna wartość skradzionych rzeczy wynosi około 1000 zł.

Kradzież torebki.

Katowice. Dnia 9 bm. skradziono na ul. Piłsudskiego w pobliżu gmachu teatru niemieckiego na szkodę urzędniczki Daneckiej Wiktorji z Król. Huty torebkę ręczną, zawierającą srebrną branzoletkę, lampkę kieszonkową, klucze od mieszkania, legitymację urzędnicza opiewającą na nazwisko Wiktorja Danecka, wystawioną przez sąd apelacyjny w Katowicach na Nr. 257 oraz zaświadczenie Banku Ludowego w Król. Hucie.

Bezpłatna przychodnia przeciwgruźlicza Czerwonego Krzyża.

Nowa Wieś w Katowickiem. Przychodnia mieści się przy ulicy 3 Maja 9 (gmach ratusza) i jest codziennie otwarta od godz. 8—10. Kierownikiem jej jest lekarz dr. Sośnierz. Badania lekarskie odbywają się w piątek o godz. 13—14 W miesiącu listopadzie wydano bezpłatnie 542 litr. mleka, 35 kg. mąki, 35 kg. smalcu, 35 kg. cukru, 35 kg. kaszy perłowej, 8 kg. emulsji i 6 kg. lysolu. Do przychodni w Nowej Wsi należą następujące miejscowości: Nowa Wieś, Halemba, Bykowina, Nowy Bytom i Kochłowice. Takich przychodni istnieje na Śląsku 17. Finansowane są przez towarzystwo walki z gruźlicą przy Polskim Czerwonym Krzyżu. W bieżącym miesiącu odbywa się tak zwane „Dni przeciwgruźlicze" dla zbierania funduszów na powyższą

akcję. Niech każdy kupi nalepkę przeciwgruźliczą a byt przychodni śląskich będzie zapewniony w roku przyszłym.

Zakwestjonowanie pugilaresu.

Nowa Wieś w Katowickiem. Na komisarjacie policji w Nowej Wsi zdeponowano pugilares bronzowy o dwóch zamkach, wielkości 7 × 10 cm., wraz z gotówką, zakwestjonowany w dniu 2 bm. przytrzymanej złodziejce kieszonkowej Gertrudzie Lisko. Pugilares ten, po udowodnieniu prawa własności można w wyżej wskazanym urzędzie policyjnym odebrać.

Zamknięcie oddziału telegraficznego.

Bańgów w Katowickiem. Jak się dowiadujemy z dyrekcji poczt i telegrafów w Katowicach, z dniem 10 grudnia został zamknięty oddział telegraficzny w Bańgowie pow. katowickiego.

Nieszczęście samochodowe.

Bytków w Katowickiem. Na skrzyżowaniu ulicy Wiejskiej i Katowickiej samochód półciężarowy firmy Siedlaczek z Tarn. Gór w dniu 9 bm. najechał na jednokonną furmankę Karola Kowandra z Siemianowic, wskutek czego furmanka została znacznie uszkodzona. Ofiar w ludziach nie było. Winę ponosi woźnica wskutek nieprzepisowej jazdy.

Z Król. Huty

„Dzwonek św. Jadwigi".

Król. Huta. Towarzystwo śpiewu im. „Moniuszki" w Król. Hucie urządza w niedzielę, dnia 13 bm. przedstawienie teatralne na sali Domu Ludowego przy ul. 3-go Maja 6. Odegrane zostaną dwie sztuki p. t. „Dzwonek św. Jadwigi" i „Flisacy". Podczas przerwy koncert orkiestry i występy towarzystwa. Początek o godz. 7-ej wieczorem. O liczny udział i poparcie uprasza się bratnie towarzystwa i organizacje.

Wybuch w fabryce mydła.

Król. Huta. Dnia 7 bm. nastąpił w fabryce mydła Sochy przy ul. Karola Miar ki wybuch kotła. Znajdujące się tam materjały do wyrobu mydła zostały gwałtownie wyrzucone w górę, uszkadzając dach. Wypadków w ludziach nie było, natomiast szkody materjalne wynoszą około 3 tys. złotych.

Znowu samobójstwo.

Król. Huta. W dniu 8 bm. zastała żona robotnika Kocyby (ul. Ligota Górnicza 40), powracając od krewnych, męża swego, powieszonego na pasku. Zawezwano natychmiast lekarza, który stwierdził już tylko śmierć. Powodu czynu nie zdołano jeszcze ustalić.

Zderzenie samochodów.

Król. Huta. Na narożniku ul. 3 Maja i Mickiewicza zderzył się w dniu 7. bm. samochód półciężarowy z samochodem osobowym. Wskutek wypadku oba samochody zostały lekko uszkodzone. — Wypadku w ludziach nie było.

Z Świętochłowickiego

Protest gminy przeciwko zwolnieniom robotników.

Świętochłowice. Zarząd huty „Falva" zamierza zwolnić z dniem 1 stycznia 1932 r. przeszło tysiąc robotników. Wypowiedzenia zostały już doręczone i rada gminna omawiała sprawę zwolnień bardzo obszernie. W rezultacie uchwaliła rada wydelegować do p. wojewody specjalną komisję z protestem przeciwko zamierzonym zwolnieniom robotników w hucie „Falva". Pan wojewoda przyrzekł uczynić wszystko, by zapobiedz masowym wydaleniom. Ponieważ podjęto również w Warszawie podobne kroki, przypuszcza się naogół że zwolnienia ograniczone zostaną do takiej liczby, która nie wpłynie na dalsze pogorszenie położenia w gminie.

Obwieszczenie dotyczące czyszczenia chodników od śniegu i t. d.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. Naczelnik urzędu okręgowego daje do publicznej wiadomości, że według rozporządzenia policyjnego właściciele domów i gruntów zobowiązani są do oczyszczenia chodników codziennie od błota, brudu i śniegu w zimie do godz. 9 rano i w lecie do godz. 8 rano. Zima w myśl dzisiejszego rozporządzenia obejmuje czas od 16 października do 16 marca. O ile nastąpi znaczniejsze zanieczyszczenie chodnika w ciągu dnia, powinien właściciel domu starać się o natychmiastowe oczyszczenie. Gdy w czasie zimowym chodniki stają się śliskie, należy je w czasie od godz. 7 rano do godz. 21 posypywać piaskiem i to tyle razy, ile to jest potrzebne. Według rozporządzenia z dnia 16. III. 1931 r. właściciele domów domów zobowiązani są tworzące się na dachach domów lub innych budynków sople lodu lub masy śniegu usunąć przy zachowaniu ostrożności celem zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom. Na trotoarach i chodnikach nie wolno się ślizgać, łyżwować lub jeździć na sankach. Winni przekroczenia powyższych zarządzeń karani będą grzywną lub aresztem na podstawie rozporządzeń policyjnych.

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

W piątek późną nocą ogłoszono w **Bytomiu** wyrok na dyrektora Hansabanku, Morawca. Jak wiadomo, Morawiec zrujnował swą skandaliczną gospodarką Hansabank. Został on skazany na 2 lata i 5 miesięcy więzienia.

*

Przed kilku tygodniami donosiliśmy że ostatni wysoki piec na Śląsku Opolskim, mianowicie w hucie „Julja" w **Bobrku**, został unieruchomiony. W niedzielę ubiegłą huta piec znowu uruchomiła. Zwolnieni robotnicy przyjęci zostali ponownie do pracy.

*

Podczas bójki w jednej z oberż w **Bobrku** został ciężko okaleczony niejaki Adolf F. Rannego odstawiono do szpitala.

*

W lecznicy knapszaftowej w **Bytomiu** zmarł w piątek półtoraroczny synek ślusarza Alojzego Rzepki z Bobrku-Karbu z powodu ciężkich poparzeń, odniesionych dnia poprzedniego.

Z Zabrskiego.

Zamaskowany bandyta wtargnął do mieszkania właścicielki sklepu Klary Plüchel w Zabrzu przy ul. Następcy Tronu 548. Bandyta przy pomocy rewolweru sterroryzował obecne w mieszkaniu osoby, wszedł następnie do sklepu i zrabował całą zawartość kasy, która wynosiła 120 marek. Następnie zbiegł tylnem wejściem na podwórze.

*

W tych dniach dokonano włamania do mieszkania kupca Blaua w **Zabrzu** przy ulicy Kościelnej 1. Sprawcom wpadł do rąk złoty zegarek i portfel, zawierający 400 marek.

Z Kozielskiego.

W ubiegłym tygodniu w czwartek odbyło się wprowadzenie nowego proboszcza w **Koźlu**, ks. Breitkopfa, na miejsce ks. kanonika Ferchego przez dziekana dekanatu kozielskiego, ks. radcę duchownego Wontropkę z Kędzierzyna.

*

Z nieznanej przyczyny wybuchł w posiadłości rolnika Izydora Kreta w **Raszowie** pożar, który zniszczył stodołę wraz ze zbiorami i maszynami rolniczemi.

*

Rzeka Odra jest po bokach pokryta lodem, co utrudnia wielce żeglugę. Należy się też spodziewać ostrzejszych mrozów. Istnieje więc przypuszczenie, że wkrótce żegluga na Odrze ustanie zupełnie.

Kradzież motoru.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. W czasie od 5 do 7 bm. skradziono z warsztatu ślusarskiego Franciszka Mrochel, motor elektryczny wraz z wietrznikiem i 7 mundsztuków od aparatu do spajania i palenia żelaza, łącznej wartości 400 zł.

Postrzelenie przemytnika.

Ruda w Świętochłowickiem. Dnia 8. bm. na przejściu granicznem w Rudzie, postrzelony został w lewe ramię przez funkcjonarjusza straży granicznej zawodowy przemytnik Jerzy Rak bez stałego miejsca zamieszkania. Rannego przemytnika odstawiono do szpitala Ski Brac kiej w Rudzkiej Kuźni.

Z Pszczyńskiego

Pożar.

Stara Kuźnia w Pszczyńskiem. W d. 7 b. m. wybuchł o godz. 16.45 w zabudowaniach obywatela miejscowego Dudy pożar, który został natychmiast zlokalizowany i stłumiony dzięki nadzwyczajnej sprawności miejscowej ochotniczej straży pożarnej pod dowództwem p. Wieczorka, skutkiem czego straty poszkodowanego są nieznaczne.

Poświęcenie zegara kościelnego.

Goczałkowice w Pszczyńskiem. Poświęcenie zegara nastąpiło w święto Matki Boskiej Niepokalanej. Po uroczystych nieszporach, na które przybył starosta p. dr. Riess, jak i wiele obywateli, którzy stawali jako chrzestni ojcowie. Ks. proboszcz od ołtarza przemówił do zebranych gości jak i do swych parafjan, że zegar ten będzie wskazywał godzinę za godziną, aż nastąpi ostatnia godzina, niech każdy będzie przygotowanym na nią. Po akcie poświęcenia trębacz ze straży ogniowej z wieży kościelnej odegrał hejnał na cześć Niepokalanej. Po poświęceniu udano się do sali p. Strączka na przedstawienie, podczas którego była odegrana pouczająca sztuka, którą amatorzy świetnie wykonali. Pan wicestarosta jako gość przemówił do zebranych. Również i prezes komitetu podziękował wszystkim, a na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę".

Śmierć przy młóceniu.

Imielin w Pszczyńskiem. W ub. środę został porwany przez koło transmisyjne młockarni, pomagający przy młóceniu rolnik Jan Synowiec. Koło zmiażdżyło mu głowę i połamało ręce, wskutek czego po kilku minutach zmarł. Winę ponosi Synowiec sam przez swą nieostrożność.

Z Rybnickiego

Jakie mięso wolno sprzedawać w mieście.

Rybnik. W związku z uruchomieniem nowej rzeźni miejskiej magistrat zwraca uwagę na rozporządzenie z dnia 7-go stycznia 1889 roku, według którego nie wolno w obrębie miasta Rybnika sprzedawać mięsa, pochodzącego z uboju, dokonanego w miejscowościach w odległości 20 km. od Rybnika. Odnosi się to do osób, które w Rybniku uprawiają rzeźnictwo lub handel świeżem mięsem zawodowo. Sprzedawane w tutejszem mieście mięso winno pochodzić z uboju, uprawionego w tutejszej rzeźni miejskiej.

Znalezienie zwłok.

Żory w Rybnickiem. Dnia 7 grudnia wyłowione zostały ze stawu Dressera nagie zwłoki mężczyzny, posiadającego włosy ciemno - blond i wzrost 1.64 m. Około 500 m od miejsca znalezienia zwłok, odszukano stare ubranie denata. Dokumentów nie znaleziono.

Skradli flintę i papierosy.

Radlin w Rybnickiem. W nocy na 6 bm. weszli nieznani sprawcy do sali gospody Szymona Kominka i skradli strzelbę myśliwską oraz większą ilość wyrobów tytoniowych, łącznej wartości 350 złotych.

Pod kołami wozu.

Sumina w Rybnickiem. Dnia 7. bm. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 57-letni rolnik Wincenty Kosteczko. Wymieniony, jadąc furmanką, w czasie jazdy zamierzał z furmanki zejść i dostał się pod koła, które przeszły mu przez obie nogi. Okaleczonego odstawiono do szpitala Ski Brackiej w Rydułtowach.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

REPERTUAR:

Sobota, dnia 12 bm. „Księżniczka Olala" o godz. 19.30.

Niedziela, dnia 13 bm. Odczyt Magdaleny Samozwaniec o godz. 12-ej.

Niedziela, dnia 13 bm. „Krysia Leśniczanka" o godz. 15.30.

Niedziela, dnia 13 bm. „Hrabia Luksemburg" o godz. 19.30.

Wtorek, dnia 15 bm. „Księżniczka Olala" o godz. 19.30.

Środa, dnia 16 bm. Koncert Ady Sari o godz. 8-ej wieczorem.

TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Poniedziałek, dnia 14 bm. „Pan Jowialski" w Nowym Bytomiu o godz. 19.30.

Środa, dnia 16 bm. „Wesele Fonsia" w Król. Hucie o godz. 19.30.

Środa, dnia 16 bm. „Hr. Luksemburg" w Świętochłowicach o godz. 19.30.

Czwartek, dnia 17 bm. „Pan Jowialski" w Rybniku o godz. 19.30.

Repertuar Opolanki.

W niedzielę 13 bm. w Świętochłowicach w sali p. Szastoka. Sztuka: „Śląsk w płomieniach". Początek o godz. 19-ej.

Z Tarnogórskiego

Wzmożona działalność kuchni ludowej.

Tarn. Góry. W ubiegłym miesiącu miejscowa kuchnia ludowa wydała niemniej jak 20.754 litrów zupy. — Koszta utrzymania kuchni wynoszą 3.300 złotych, z czego 600 złotych dało województwo, resztę pokrył zarząd miasta. Nadto piekarze miejscowi dostarczają bezpłatnie chleb a zarząd Spółki Brackiej z okazji uroczystości Św. Barbary przekazał kuchni różne artykuły żywnościowe.

Z Lublinieckiego

Poświęcenie stacyj Drogi Krzyżowej.

Lubliniec. Z okazji 25-lecia kapłaństwa miejscowego proboszcza, ks. Dwucieta, sprawili parafjanie do kościoła parafjalnego nową Drogę Krzyżową, której poświęcenie odbyło się w ubiegłą niedzielę, w samą uroczystość doroczznego odpustu. Przed południem odbyły się uroczyste nabożeństwa, po południu poświęcenia Drogi Krzyżowej dokonał jeden z oo. franciszkanów. Liczni wierni z parafji i okolicy wzięli udział w tej podwójnej uroczystości kościelnej.

Samobójstwo uczenicy.

Woźniki w Lublinieckiem. Dnia 7 bm. przez zażycie lyzolu, pozbawiła się życia 14-letnia uczenica szkoły powszechnej Helena Ćwielong. Powodem targnięcia się na własne życie, jak ustalono, było lekkomyślne zaciąganie długów u miejscowych kupców przez denatkę, bez wiedzy jej rodziców.

Z Cieszyńskiego

Najechanie samochodem.

Międzyświecie w Cieszyńskiem. — Dnia 7 bm. na drodze, kierowca samochodu osob. Engelbert Frey z Katowic, najechał na idącego tą drogą 50-letniego robotnika Edwarda Bonczka z Łączki, który doznał poważnego okaleczenia ciała. W stanie nieprzytomnym odstawiono Bonczka do Śląskiego Szpitala w Cieszynie. Winę w wypadku ponosi tak kierowca samochodu wskutek szybkiej i nieostrożnej jazdy, jak również i sam poszkodowany, który w stanie pijanym nie zważał na sygały ostrzegawcze.

Program radjowy.

Niedziela, 13 grudnia 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 10.30 Nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marji Panny w Wielkich Piekarach. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Komunikat meteorologiczny. — 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14.00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Działalność wychowawcza kościoła". — 14.20 Muzyka lekka. 14.40 „Co słychać. o czem wiedzieć trzeba". 15.00 Muzyka lekka. 15.55 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16.20 Melodje popularne w wykonaniu p. Mieczysława Gawła na harmonijkach ustnych. 16.40 „Zdrowotne znaczenie działkowych ogrodów rodzinnych". 16.55 Dalszy ciąg koncertu popularnego. 17.15 „Życie polskie na Śląsku przed stuleciem". 17.30 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.45 Koncert popołudniowy. 19.00 „Bery i bojki śląskie" — Karlik z Kocyndra (Prof. Stanisław Ligoń). 19.25 Rozmaitości. 19.45 Słuchowisko. 20.15 Koncert popularny. 21.45 Kwadrans literacki. — 22.00 Recital śpiewaczy. 22.40 Komunikat meteorologiczny. 22.45 Komunikat sportowe. — 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Poniedziałek, 14 grudnia 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.15 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Muzyka popularna z płyt gramofonowych — 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Komunikaty gospodarcze. 13.25 Muzyka. 13.40 Pogadanka rolnicza. 13.55 Muzyka. 14.00 Pogadanka rolnicza. 14.15 Muzyka. 14.20 Pogadanka rolnicza. 14.35 Muzyka. 15.05 Intermezzo muzyczne. 15.15 Przegląd komunikacyjny. 15,25 Odczyt z cyklu dla nauczycieli. 15 45 Piosenki polskie z płyt gramofonowych. 16.20 Kurs elementarny języka francuskiego. 16.40 Gwiazdkowe „Poczytajmy sobie" (przegląd wydawnictw dziecięcych i dla młodzieży). — 16.55 Intermezzo muzyczne. 17.10 „Prawda o „Marji" Malczewskiego". 17.35 Muzyka lekka. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 Prof. Władysław Dzięgiel: „Świeca Kality". 19.40 Komunikaty strażactwa śląskiego. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Opera „Janek" Władysława Żeleńskiego. 22.00 Djalog literacki pt. „Wilno w przeszłości i w przyszłości". 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego, komunikat meteorologiczny i wiadomości sportowe. 22.35 Muzyka lekka i taneczna.

Wiadomości handlowe.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 10 grudnia 1931 r.

Dolar amerykański 8,90 1/10 zł. Funt szterlingów angielskich 29,42 zł. 100 franków francuskich 34,88 zł. 100 lir włoskich 45,83 zł. 100 franków szwajcarskich 173,27 zł. 100 guldenów holenderskich 359,10 zł. 100 belg belgijskich 123,75 zł. 100 lei rumuńskich 5,34 zł. 100 guldenów gdańskich 173,27 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 9 grudnia 1931 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 27,25. Pszenica 24,75. Jęczmień 64—66 kg 20,75 —21,75 zł. 68 kg 22,25—23,25, browarowy 25,50 —27,00. Owies 24,25—24,75. Mąka żytnia 65 proc. 39,50—40,50, pszenna 65 proc. 37,25— 39,25. Otręby żytnie 17,25—17,75. pszenna 17,75 —18,75, pszenne grube 16,75—17,75, Rzepak 34,00—35,00. Gorczyca 35,00—42,00, Groch Wiktorja 25,00—29,00, Folgera 30,00—34,00, Słoma luźna 3,50—3,75. Słoma prasowana 5,00—5,50. Siano prasowane 9,00—9,50. Makuch lniany 30,00—32,00. Makuch rzepakowy 22,00—23,00.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

z dnia 9 grudnia 1931 r.

Notowano za 1000 kg w handlu hurtowym: Pszenica śląska 74 kg — 216 mk, 76 kg — 221 mk, 72 kg — 206 mk. **Żyto** śląskie 70,5 kg — 203 mk., 68,5 kg — 199 mk. **Owies** nowy średniej jakości i dobroci 150 mk. **Jęczmień** browarowy 180 mk, latowy i na kaszę 160 mk.

Mąka za 100 kg: pszenna 60 proc. 31.75 mk., pszenna wyborowa 37.75 mk., żytnia nowa 70 proc. 30,25 mk., 65 proc. 31.25 mk, 60 proc. 32.25 mk.

Ceny za produkty rolne

z dnia 10 grudnia 1931 r. podane przez „Raiffeisen" hurtownię towarów w Katowicach, ulica Gliwicka Nr. 3.

Za 100 kg żyto krajowe zł. 29,50—30,50, wywozowe 35.00—36.50, pszenica krajowa zł. 29.00 do 30.00, na wywóz zł. 36,50—37,50, owies krajowy pastewny 28,00—29,00, na wywóz 31,00 do 32.00.

Pasze treściwe za 100 kg loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych): makuch słonecznikowy 48% zł. 25,00—26,00, makuch słonecznikowy 46% 24,00—25,00, makuch rzepakowy 23,00—24,00, lniany 30.00—31,00, otręby żytnie 17,00—17,50, pszenne 16,00—16,50, słoma prasowana żytnia 9,50—10,00, pszenna 9,50 do 10,00, owsiana 9,50—10,00, siano łąkowe prasowane 14,50—15,50. Usposobienie spokojne.

Ceny targowe w Katowicach

z dnia 10 grudnia 1931.

Masło wiejskie funt 1.80—2.10, mało mleczarniane funt 2.20—2.30, jaja 6—8 sztuk za 1 zł. twaróg funt 0.60—0.70, mleko litr 0.38—0.40

Mięso: wieprzowe funt zł. 0.60—0.80, wieprzowina bez dokładki (kotlety) 0,90—1.00, wołowina 0.60—1.00, cielęcina 0.60—1.00, osierdzie itp. 0.40—0.60, skopowina 1.00—1.20, okrasa świeża 0.90—1.00, okrasa wędzona i mięso wędzone 1.20—1.40, łój 0.90—1.00, smalec 1.40 do 1.60.

Jarzyny: kapusta (główka) 0.20—0.40, kapusta modra za główkę 0.25—0.40. marchew funt 0.10—0.20, cebula za funt 0.20—0.25, kalafiory sztuka 0.25—0.60, selery funt 0.50—0.60, brukiew za sztukę 0.10—0.20, kapusta brukselska funt 0.60—0.80, kartofle za centnar (50 kg) 4.00—4.20, kartofle 20 funtów 1.00 zł., kapusta za centnar 5.00 zł.

Owoce: gruszki za funt 0.40—0.60, jabłka za funt 0.25—0.70, śliwki suszone funt 0.90—1.20, orzechy włoskie funt 1.30—1.40, cytryny sztuka 0.08—0.10.

Drób: gołębie zł. 0.70—0.90, gołębięta 0.60 do 0.90, kury 2.00—9.50, kurczęta 1.40—2.00, kaczki 3.00—6.00, gęsi 3.00—10.00, indyczki 6.00—8.00.

Sprawy towarzystw.

Katowice. W niedzielę, dnia 13 grudnia rb o godz. w pół do 5 popoł. odbędzie się w Domu Związkowym przy kościele NMP. walne zebranie Katolickiego Koła Abstynentów, na które zaprasza się wszystkich członków. Na porządku obrad wybór nowego zarządu. O ile w wyżej wyznaczonym czasie nie stawi się potrzebna ilość członków, pół godz. później odbędą się prawomocne obrady.

Baczność uchodźcy!

Katowice. W niedzielę, dnia 13 grudnia o godz. 15 odbędzie się zebranie Związku uchodźców śląskich filji Katowice-Centrum na sali „Strzechy Górniczej" w Katowicach przy ulicy Andrzeja, na które się zaprasza członków oraz nierejestrowanych uchodźców.

Nie przeszkadza.

— Mieszkanie podoba mi się, ale dom znajduje się zbyt blisko tej fabryki,

— Niech się pan tem nie przejmuje, jest to fabryka prochu, która może lada dzień wylecieć w powietrze.

Wydawnictwo „Katolika Polskiego" i „Katolika Śląskiego", „Górnoślązaka" i „Gońca Śląskiego" z ogr. odp. w Katowicach, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada: **Franciszek Godula w Królewskiej Hucie.**

Nakładem i drukiem: **Drukarnia Śląska, spółka w Katowicach.**

Cennik drobnych ogłoszeń.

Pierwsze słowo 10 groszy, każde następne 5 groszy, tłusty druk 10 groszy, jedno ogłoszenie najmniej 60 groszy. Jedno drobne ogłoszenie może mieć najwyżej 30 słów. Na wysyłkę zgłoszeń do administracji nadesłać 35 groszy. Należytość może być płatna w znaczkach pocztowych.

Pamiętaj o Wielkiej Loterji na rzecz bezrobotnych.

Najtańsza sprzedaż gwiazdkowa w firmie „TEXTYL“

KATOWICE, Rynek 5, 3-go Maja 10, i róg Zamkowej

Nasze ceny są bezkonkurencyjne!

Jedwab (Bemberg)	od zł. 1.30	Georgetta jedwabna i Chifone wzorzyste	„ „ 8.00	Voile na firanki	„ „ 3.40
Muślin-wełniany	„ „ 2.30	Linon 80 cm. szer.	„ „ 0.90	Brokat na firanki modny — 130 cm. szer.	„ „ 7.20
Georgetta wełniana ok. 100 cm.	„ „ 5.60	Macco-Madopolam 80 cm. szer.	„ „ 1.38	Firanki-Moire modne 130 cm. szer.	„ „ 9.70
Flamengo na suknie	„ „ 2.50	Prześcieradłowe 140 cm. szer.	„ „ 1.75	Firanki gotowe 3 części	„ „ 10.50
Tweed „ „	„ „ 2.20	Pościelowe kolor. 80 cm. szer.	„ „ 1.25	Story gotowe, białe	„ „ 12.50
Tweed-wełniany 140 cm. szer.	„ „ 6.00	Pościelowo kolor. 130 cm. szer.	„ „ 1.95	Chodniki	„ „ 3.00
Angel. materj. na płaszcze	„ „ 6.30	Adamaszek na pościel 80 cm. szer.	„ „ 2.25	Dywaniki	„ „ 5.00
Diagonal „ „	„ „ 10.00	Adamaszek na pościel 140 cm. szer.	„ „ 3.90	Dywany wełniane	„ „ 45.00
Toile de Soie	„ „ 4.50	Adamaszek na obrusy 140 cm. szer.	„ „ 3.40	Materjał na męskie ubrania 140 cm. szer.	„ „ 7.50
Crepe de chine, czysty jedwab	„ „ 5.40	Obrusy 140×150 białe	„ „ 5.20	Kamgarny na męskie ubrania 140 cm. szer.	„ „ 12.00
Georgette	„ „ 6.50	Nakrycie stoł. n a6 osób	„ „ 13.00	Materjały na płaszcze	„ „ 11.00
Jedwab (Foulard) wzorzysty 100 cm. szer.	„ „ 4.50	Ręczniki frotowe	„ „ 0.85		
Wzorzyste Crep de chine 100 cm szer.	„ „ 9.00	Pościel na łóżko: obwłóczki na 1 pierzynę, 2 poduszki, haftowane	„ „ 14.00		

Nakrycia stołowe w wielkim wyborze. Ceny do 40% zniżone.

tylko u firmy

„TEXTYL“

Katowice Rynek 5, ulica 3-go Maja 10 i róg Zamkowej.

Mieszkańcy Górnego Śląska Baczność! I-sze Koncesjonowane Biuro Porad Prawnych i Skarbowo - Podatkowych „Ruch“. Katowice, Wojewódzka 7, tel. 27-56 załatwia szybko, solidnie i tanio wszelkie sprawy sądowe, skarbowo-podatkowe, administracyjne, spadkowe, hipoteczne, karty cyrkulacyjne, paszportowe, meldunkowe, odwołania egzekucyjne, ściąganie długów, umowy, reklamacje, tudzież porady i wnioski w myśl ustaw Rzplitej Polskiej. Bezrobotnym znaczne uwzględnienia.

Głuchota uleczalna. — Wynalazek Eufonja za demonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, ciekniente uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja, Liszki k. Krakowa.

Rozpowszechniajcie nasza gazetę!

Meble

wszelkiego rodzaju z własnej fabryki poleca po cenach najtańszych!

Dom Meblowy

„Merkur“

KATOWICE

tylko ul. Stawowa 3 w podwórzu

dla pp. urzędników najdogodniejsze warunki spłaty przy gotówce wysoki rabat.

Dostarcza do domu bezpłatnie.

Już wyszedł z druku

KATOLIK

KALENDARZ DLA WSZYSTKICH

NA ROK PRZESTĘPNY

1932

Tegoroczny nasz kalendarz jest bardzo starannie wykonany. Wszystkie powieści i artykuły są upiększone licznemi obrazkami. Nasz kalendarz będzie miłym przyjacielem dla każdego czytelnika, szczególnie podczas długich wieczorów zimowych.

Cena pojedyńczego kalendarza 1.50 zł.

Opakowanie i portorjum dolicza się osobno. Panowie księgarze, kramarze, agenci i kolporterzy dostają stosowny rabat, zależny od ilości pobranych egzemplarzy.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem:

Katolik, Beuthen OS., Kurfürstenstr. 21

Nerwol

Chemika Dr. Franzosa jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacierania) przeciw

Reumatyzmowi

kłóciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. Wszędzie do nabycia

Wyrób i główna sprzedaż

Apteka Mikolascha

Lwów, Kopernika 1.

„Rycerz Niepokalanej“

wychodzi co miesiąc

Ma na celu: podbić cały świat i każde serce z osobna, bez względu na różnicę narodowości i wyznania Niepokalanej, aby wszyscy szczerze Ją kochali i jak dzieci do najlepszej Matki we wszystkich trudnościach życia się uciekali; słowem starać się, by Niepokalana nieba Królowa była królową całego świata i to jak najprędzej. Wtedy to bowiem nastanie pokój i szczęście i zapanuje Chrystusowe Królestwo na ziemi.

Kto pragnie także szerzyć cześć ku Niepokalanej, niechaj się stara zyskać dla Jej „Rycerza“ jak najwięcej nowych Czytelników, by on dostał się do rąk, umysłów i serc wszystkcih: przy warsztacie, w biurze, pod strzechą, w suterenie, w salonie, na ulicy: wszędzie!

Ile kosztuje prenumerata? Ile kto dać chce i może. Jako normę, poza którą przesłane kwoty wpisujemy na listę ofiar, służy: rocznie 1 zł. 50 gr., półrocznie 80 gr., pojedyńczy numer 15 gr.

Do każdych zamówionych 10 egzemplarzy dodajemy bezpłatnie 1 egzemplarz.

Do każdych zamówionych 100 egzemplarzy dodajemy bezpłatnie 15 egzemplarzy.

Do każdych zamówionych 1000 egzemplarzy dodajemy bezpłatnie 200 egzemplarzy.

Adres: Adm. „Rycerza Niepokalanej“ O. O. Franciszkanie, Niepokalanów, p. Teresin Soch. (Wr.), Polska. Nr. konta PKO. 150.283.

Ogłoszenie.

Urząd Celny Katowice ogłasza, że dnia 21 grudnia 1931 r. o godz. 10-ej rano rozpocznie się w tut. magazynie konfiskat (dworzec kolejowo-towarowy) publiczna licytacja różnych zagranicznych towarów, skonfiskowanych na rzecz Skarbu Państwa, jakoteż towarów niewykupionych przez odbiorców w terminie przepisanym. Towary skonfiskowane niesprzedane na licytacji pierwszej, będą bezpośrednio po ukończeniu tejże, wystawione poraz drugi do sprzedaży.

Szczegółowy wykaz towarów przeznaczonych do licytacji każdy może, począwszy od dnia 18 grudnia rb. przeglądnąć w godzinach urzędowych t. j. od 8-ej d o15-ejw tut. Urzędzie.

Z pol. kierownika Urzędu
(St. Russek).
referendarz.

Wpisy

na nowy rządowo koncesjonowany kurs kerespondencji handlowej, stenografji i pisania na maszynach (metoda koncentr. 10 palcową) rozpoczynający się **z początkiem stycznia br.** przyjmuje: Kancelarja Zarządu Kursów **w Katowicach, Plac Marjacki 4** Dom Związkowy pokój V. — Absolwenci zdają egzamin i otrzymują świadectwa. Pozamiejscowi korzystają ze zniżki tramwajowej.

Dezynfekcję Aparatów Telefonicznych

zgodnie z rozporządzeniem Policyjnym p. Wojewody Śląskiego przeprowadza firma

Górnośląskie Przedsiębiorstwo Przem.-Handlowe

„D. A. Tel.“

KATOWICE, ul. Sobieskiego 24.

Telefon nr. 31-57

Drobne ogłoszenia

Wolne posady

Wymowni agenci natychmiast potrzebni do zbierania zamówień wprost u konsumentów na bardzo pokupne artykuły żywnościowe na Katowice. Poważny zarobek zapewniony. Zgłosz. codzienne między 3-cią a 6-tą wiecz. Kaucja 3 zł. konieczna. Katowice Moniuszki 3 u Hannig.

Posad poszukują

Kawaler, lat 25, były posterunkowy policji z praktyką detektywów w Warszawie, włada językami polskim, niemieckim i francuskim, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia do administracji pisma pod „Detektyw“.

Sprzedaże

Miód deserowy, świeży higieniczny, pod gwarancją prawdziwy z własnej pasieki, wysyłam: 5 kg. 14 zł., 10 kg. 25,50 zł., 20 kg. 50.50 zł. wraz z blaszankami franco za pobraniem. Wysyłam także hurtownie. Kupcom specjalne oferty. B. Łysy szkoła Iwanówka p. Kaczanówka.

Miód pszczelny gwarantowany 5 kg 16 zł 10 kg 29 zł, górski jasny 5 kg 20 zł, 10 kg 37 zł z blaszanką opłacone wysyła „Patoka“ Kupczyńce 8, poczta Denysów.

Miód pod gwarancją prawdziwy, pszczelny, deserowy, kuracyjny, najlepszego gatunku tegoroczny, z własnej pasieki 3 kg. 9.50 zł, 5 kg. 14 zł, 10 kg. 25 zł, 15 kg. 35 zł, 20 kg. 42 zł. z koleją pośpieszną, 30 kg. 55 zł, 60 kg. 100 zł, wraz z blaszankami i opłatą pocztową lub kolejową wysyła natychmiast za pobraniem Frida Rosenbaum Podwołoczyska Nr. 29 Mpk.

Miód czysty, prawdziwy, deserowy, kuracyjny pod gwarancją, z własnej a największej w państwie pasieki — wysyła w blaszankach 5 kg. 15 zł, 10 kg. 28 zł, 20 kg. 52 zł, wraz z naczyniem i opłatą pocztową Eugenjusz Biliński, Zbaraż.

Matrymonjalne

Bogate małżeństwa najskuteczniej kojarzy „Wiedza“ Katowice, ul. Kopernika 4, tel. 10-57. Przyjdź osobiście lub napisz zaraz.

Kawaler, lat 24, który posiada gospodarstwo wartości 80.000 złotych i trudniący się handlem poszukuje panny od 20 do 30 lat z posagiem 15—20 tysięcy złotych, w celu ożenku. Zgłosz. do administracji pisma pod 80.000.

Różne

„Wiedza“ Katowice, ul. Kopernika 4, tel. 10-57.

Dział I:
bezpłatne załatwienia wszelkiej korespondencji dla bezrobotnych do władz i urzędów, informacje i wywiady prywatne. Pośrednictwo. Przetłumaczenia i przepisywania.

Dział II:
prywatne udzielanie w języku polsko - niemieckim stenografji, pisania na maszynach, korespondencji, księgowości, matematyki, reklamy kupieckiej itp itp. Godziny urzędowe od 9 do 20-ej.

Mam zamiar pożyczyć sobie 10—12 tysięcy złotych na pierwszą hipotekę, na gospodarstwo wartości 40.000 złotych. Zgłoszenia do administracji pisma pod „Pożyczka“.

Przez drobne ogłoszenie wszystko znajdziesz!

Broszurę pouczającą o doniosłem znaczeniu ziół leczniczych, wysyła chorym darmo — Apteka w Liszkach.

Biuro detektywów Katowice, Poprzeczna 10 załatwia sprawy: dostarcza dyskretne informacje, robi wywiady handlowo - prywatne matrymonjalne, poszukiwania oraz inne komplikacje.

Chcesz się wykształcić na dzielnego książkowego, korespondenta, stenografa lub stenotypistę zgłoś się w „Biurze Ludowym i Pośredniczym“, Katowice ul. 3 Maja 33. III. p.

Wnioski, renty, odwołania, nakazy zapłaty, interwencje itp. załatwia szybko „Silesia“ Mikołów, ul. Pszczyńska 7.

Zarobić może każdy pan lub pani na prowizję w przedstawicielstwie „Smak“ Piekary Rudne, Główna 45, powiat Tarn. Góry. Poszukuje także kilku panów nadających się do sprzedaży.

Mały wydatek a wielką korzyść stanowi drobne ogłoszenie w naszej gazecie!

Najlepszy skutek przynoszą drobne ogłoszenia w naszej gazecie!

Chorzy!

Leczę wszelkie choroby, przedewszystkiem chroniczne, cierpienia na raka i weneryczne. Uprasza się przynieść mocz poranny Leczenie naturalne.

J. Sedlaczek

Katowice, ulica Piastowska nr. 1.

Godz. przyjęć: od godziny 9—12 i 4—6 w niedzielę od godz. 9—11.

Szan. Publiczności podaję niniejszem do wiadomości, że po ukończonej przebudowie na nowo otwarłem mój

Skład mebli

Polecam kompletne urządzenia jak i pojedyńcze meble i wyroby tapicerskie za gotówkę i na spłaty na dogodnych warunkach.

Zarazem polecam w razie potrzeby mój bogato zaopatrzony skład trumien. Obejmuję wykonanie kompletnego pogrzebu tanio i dogodnie.

Antoni Solorz, Rybnik

ul. Łony 11 — tel. 1104.